



# Nasza Matka



nr 9 (11) wrzesień 2007

Miesięcznik Parafii Matki Boskiej Częstochowskiej w Śmiłowicach

## GROTA I WIEŻA - DZWONNICA

### *Prace budowlane i remontowe*

Kiedy przychodziłem do Śmiłowic to bardzo podobało mi się obejście kościoła. Tylko wieża-dzwonnica sprawiała wrażenie mało estetyczne. Cieszę się, że po roku duszpasterzowania udało się zrobić remont i pomalować wieżę. Remontu podjęła się firma specjalistyczna z Chorzowa. Firma ta specjalizuje się w malowaniu metalowych zbiorników, które znajdują się na powietrzu. Po raz pierwszy malowali obiekt sakralny. Najwięcej czasu zajęło czyszczenie i mycie wieży. Niejako przy okazji wyczyszczono i pomalowano nasz krzyż przykościelny. Koszt remontu wieży-dzwonnicy i krzyża wyniósł 11 tys 500 zł. To pokaźna suma na naszą parafię. Zebraliśmy już ponad połowę potrzebnej sumy. Bóg zapłać tym parafianom, którzy złożyli ofiary na ten cel. Czekamy jeszcze na dalsze ofiary.



cd na str. 2

## SŁOWO BOŻE

(Ap. 12, 7-9)

I nastąpiła walka na niebie: Michał i jego aniołowie mieli walczyć ze Smokiem. I wystąpił do walki Smok i jego aniołowie, ale nie przemógł, i już się miejsce dla nich w niebie nie znalazło. I został strącony wielki Smok, Wąż starodawny, który się zwie diabeł i szatan, zwodzący całą zamieszkałą ziemię, został strącony na ziemię, a z nim strąceni zostali jego aniołowie.

# GROTA I WIEŻA - DZWONNICA

cd ze str. 1



Także w sierpniu rozpoczęła się budowa groty NMP z boku przy wejściu do kościoła. Było to marzenie parafian by tu stanęła taka grota. Marzenia się spełniają jeżeli jest błogosławieństwo Boże i zapał w służbie Bożej. Przez parę dni kilku mężczyzn budowało grootę MB Lurdzkiej. Na pewno upiękniejszy teren kościoła i będzie miejscem modlitwy i

zadumy. Figurkę MB zamówiliśmy w firmie zajmującej się budową figur z Nowej Soli. Szczególne podziękowanie chciałem złożyć na ręce p. Antoniego Kopel za życzliwe podjęcie się budowy tego dzieła jakim jest grota. Niech MB obdarza opieką.

Ks. Proboszcz  
Antoni Cebula

## KONDOLENCJE

„ Kiedy w Twym sercu nic więcej prócz bólu.  
Mów AMEN. Jak Maryja – AMEN.  
Widocznie Bóg tak chce.”

**KSIĘDZU PROBOSZCZOWI  
ANTONIEMU CEBULI**

Szczerze wyrazy współczucia z powodu śmierci **MATKI**

**Parafianie oraz Rada Parafialna**

**Składają**

# STRONA ŻYWEGO RÓŻAŃCA

## Intencje różańcowe na wrzesień 2007 r.

### Papieskie intencje Apostolstwa Modlitwy

#### Intencja ogólna:

Aby zgromadzenie ekumeniczne w Sybinie w Rumunii mogło przyczynić się do wzrostu jedności wszystkich chrześcijan, o którą Pan modlił się w czasie ostatniej wieczerzy.

#### Intencja misyjna:

Aby z radością łącząc się z Chrystusem wszyscy misjonarze i misjonarki potrafili przezwyciężyć trudności, jakie napotykają w codziennym życiu.

## WYJAZD NA POGRZEB MAMY NASZEGO KSIĘDZA PROBOSZCZA

Dnia 22.08.2007 r. był zorganizowany z naszej parafii wyjazd do Świętochłowic na pogrzeb matki naszego księdza proboszcza. Autokarem podjechaliśmy pod kościół pw. świętych apostołów Piotra i Pawła. W tym to kościele o godz. 11<sup>00</sup> odbył się pogrzeb śp. Hildegardy Cebuli. Wśród naszych parafian biorących udział w pogrzebie znajdowały się członkinie Róż Różańcowych ze swoim sztandarem oraz przedstawiciele Rady Sołeckiej ze sołtysem panem Józefem Świerczyną

na czele, nasi ministranci, których mogliśmy oglądać podczas Mszy św. pogrzebowej przed ołtarzem podczas służby liturgicznej razem z tamtejszymi ministrantami.

Cały ten wyjazd mógł dojść do skutku dzięki sprawnemu działaniu naszej niezastąpionej pani Krysi. Dziękujemy jej za to serdecznie. Przez ulice Świętochłowic prosto pod kościół sprawnie podpowiadając trasę kierowcy poprowadził nas pan Hanusik.

## INFORMACJA

Z uwagi na brak miejsca relację z pielgrzymki parafialnej do Pragi Czeskiej, oraz dalszy ciąg artykułu o kawie z wakacyjnego numeru zamieścimy w następnym numerze.

# PIELGRZYMKI KOBIEC DO PIEKAR ŚLĄSKICH

Dnia 19.08.2007 r. tj. w pierwszą niedzielę po Wniebowzięciu NMP, z naszej parafii wyruszyła tradycyjna pielgrzymka kobiet do Pani Piekarskiej.

Wyruszyliśmy autokarem sprzed kościoła o godz. 7<sup>00</sup> rano. Bardzo dobrze mieliśmy ulokowany autokar po przyjeździe. Blisko bocznego wejścia na wzgórze kalwaryjskie. Pielgrzymka nasza liczyła około 50 osób (pełny autokar).

Kiedy doszliśmy na Kalwarię akurat zaczynała się modlitwa Różańcowa.. Ulokowałyśmy się na Wzgórzu Kalwaryjskim. Każda znalazła skrawek wolnego miejsca choć było o to dosyć trudno szczególnie w miejscach skąd było widać dobrze ołtarz.

**Motto tegorocznego spotkania brzmiało: „Przypatrzmy się powołaniu naszemu”**

Jak co roku można było kupić specjalne wydanie Gościa Niedzielnego z bardzo dobrymi artykułami i wiadomymi. Jest tam również program pielgrzymki, litanie do Matki Bożej piekarskiej oraz psalmy na Nieszpory Maryjne oraz humor.

W czasie Mszy Św. kazanie wygłosił ksiądz arcybiskup Szczepan Wesoły. W kazaniu tym kaznodzieja odniósł się do głównego motta a również do emigracji zarobkowej która teraz u nas jest bardzo popularna. W myśl kazania, w moim rozumieniu powołaniem kobiety jako matki, żony czy siostry zakonnej jest scalanie rodziny, wspólnoty w jakiej przyszło jej żyć.

Najczęstszym powołaniem jak można zauważyć jest powołanie do małżeństwa, rodzicielstwa. Czy my ludzie współcześni zapatrzeni w pieniądze, dobrobyt jesteśmy zdolni zrozumieć to

powołanie w który jest potrzebna cierpliwość, zrozumienie potrzeb drugiego człowieka. Miłości rodzicielskiej, małżeńskiej nie można budować tylko na dobrach materialnych. W tych relacjach małżeństwo – rodzina potrzebne jest po to aby być z sobą, dawać swoją miłość bezinteresownie. Do tego, by szczerze porozmawiać z sobą nawzajem, nie są nam potrzebne pieniądze.



Pielgrzymki piekarskie nauczyły mnie, że z każdą sprawą mogę zwrócić się do Maryji. Ona zawsze pomaga. Mając taką powierniczkę w niebie, nie straszne są: dźwiganie krzyża choroby, operacje, skomplikowane badania. Wierzcie mi – coś o tym wiem.

CWB

# INTERCJE MSZALNE

<b>Sobota</b> 18 <sup>00</sup>	<b>1 wrzesień</b>	<b>Niedziela</b> 8 <sup>00</sup>	<b>16 wrzesień</b> R. Powała
<b>Niedziela</b> 8 <sup>00</sup>	<b>2 wrzesień</b> Za + Hildegardę Cebula / od parafian/	10 <sup>00</sup>	R. Lukoszek
10 <sup>00</sup>		14 <sup>30</sup>	
<b>Poniedziałek</b> 8 <sup>00</sup>	<b>3 wrzesień</b> Za ++ kolegów i koleżanki	<b>Poniedziałek</b> 8 <sup>00</sup>	<b>17 wrzesień</b>
<b>Wtorek</b> 8 <sup>00</sup>	<b>4 wrzesień</b> Za + Hildegardę Pasoń w 30 dzień po śm.	<b>Wtorek</b> 8 <sup>00</sup>	<b>18 wrzesień</b>
<b>Środa</b> 8 <sup>00</sup>	<b>5 wrzesień</b>	<b>Środa</b> 8 <sup>00</sup>	<b>19 wrzesień</b>
<b>Czwartek</b> 18 <sup>00</sup>	<b>6 wrzesień</b> O powołania	<b>Czwartek</b> 18 <sup>00</sup>	<b>20 wrzesień</b> R. Wieczorek
<b>Piątek</b> 18 <sup>00</sup>	<b>7 wrzesień</b> R. Miliczek	<b>Piątek</b> 18 <sup>00</sup>	<b>21 wrzesień</b> Za ++ Katarzynę Bańdos i Małgorzatę Zechnal
<b>Sobota</b> 18 <sup>00</sup>	<b>8 wrzesień</b> Za ++ rodziców Annę i Ludwika i męża Henryka w rocz. śm.	<b>Sobota</b> 18 <sup>00</sup>	<b>22 wrzesień</b> R. Kleczka
<b>Niedziela</b> 8 <sup>00</sup>	<b>9 wrzesień</b>	<b>Niedziela</b> 8 <sup>00</sup>	<b>23 wrzesień</b> R. Stolarski
10 <sup>00</sup>	R. Szczygieł	10 <sup>00</sup>	
14 <sup>30</sup>		14 <sup>30</sup>	R. Kołodziejczyk
<b>Poniedziałek</b> 8 <sup>00</sup>	<b>10 wrzesień</b>	<b>Poniedziałek</b> 8 <sup>00</sup>	<b>24 wrzesień</b>
<b>Wtorek</b> 8 <sup>00</sup>	<b>11 wrzesień</b> R. Nowak	<b>Wtorek</b> 8 <sup>00</sup>	<b>25 wrzesień</b> Za ++ rodziców
<b>Środa</b> 8 <sup>00</sup>	<b>12 wrzesień</b> R. Skołud	<b>Środa</b> 8 <sup>00</sup>	<b>26 wrzesień</b>
<b>Czwartek</b> 18 <sup>00</sup>	<b>13 wrzesień</b> Fatimska	<b>Czwartek</b> 18 <sup>00</sup>	<b>27 wrzesień</b> R. Michalczyk
<b>Piątek</b> 18 <sup>00</sup>	<b>14 wrzesień</b> R. Janik	<b>Piątek</b> 18 <sup>00</sup>	<b>28 wrzesień</b>
<b>Sobota</b> 18 <sup>00</sup>	<b>15 wrzesień</b> R. Winkler	<b>Sobota</b> 18 <sup>00</sup>	<b>29 wrzesień</b> Za ++ Łucję, męża Alfreda i ++ z pokrew.
		<b>Niedziela</b> 8 <sup>00</sup>	<b>30 wrzesień</b>
		10 <sup>00</sup>	R. Sobota
		14 <sup>30</sup>	

# **HARMONOGRAM SPRZĄTANIA KOŚCIOŁA**

## **Wrzesień/październik 2007**

<b>1 wrzesień 2007</b>	Rzepiak Anna
	Świerczyńska Małgorzata
	Kęska Rozalia
<b>8 wrzesień 2007</b>	Zaczek Mirosława
	Miketta Halina
	Gracyalny Danuta
<b>15 wrzesień 2007</b>	Tyrała Urszula
	Wesołowska Bożena
	Słowicka Iwona
<b>22 wrzesień 2007</b>	Kulij Janina
	Geisler Ruta
	Szczepanek Janina
<b>29 wrzesień 2007</b>	Rożek Aniela
	Bubała Anna
	Kołodziejczyk Krystyna
<b>6 października 2007</b>	Michalska Krystyna
	Majowska Dorota
	Kamińska Gabriela
<b>13 października 2007</b>	Wróblewska Zofia
	Kawka Zofia
	Tyrała Janina
<b>20 października 2007</b>	Gorol Barbara
	Knappek Anna
	Michalczyk Wiesława
<b>27 października 2007</b>	Krenczyk Irena
	Kołodziej Pelagia
	Fojt Barbara

**Jeżeli danej grupie podany termin nie odpowiada to proszę zamienić się między grupami we własnym zakresie  
(pełny harmonogram obejmujący wszystkie grupy znajduje się w gablotce z ogłoszeniami parafialnymi)**

# Kącik kulinarny: Karczek z grilla w miodzie i piwie

## Składniki

- 1kg karczku wieprzowego
- 1/3 szklanki oleju z pestek winogron
- 2/3 szklanki octu winnego
- główka czosnku (użyć tyle ile chcesz)
- 1 opakowanie marynaty ziołowej lub pikantnej
- 2 łyżki musztardy (lubisz pikantne użyj musztardy DIJON)
- 1 butelka piwa
- 3 łyżki miodu
- 6 listków bazylii

lub drobno posiekać. Bazylię posiekać. Natrzeć każdą stronę mięsa czosnkiem i przyprawą. Ułożyć Karczek w naczyniu, przesypując bazylią, wcześniej maczając kawałki w marynacie z oleju, octu winnego, szklanki piwa, musztardy i miodu. Pozostałą część marynaty wlać na wierzch. Pozostawić w lodówce na 24 godziny. Przed grillowaniem odlać marynatę do naczynia i uzupełnić drugą szklanką piwa. Przygotować pędzel. Grill dobrze, równomiernie rozpalić i nie dopuszczać do powstawania płomienia. Karczek piec przez ok. 20-25 min., wielokrotnie obracając. Po każdym obroceniu powierzchnię mięsa pędzlować marynatą piwną. W przypadku pojawienia się płomienia skrapiać węgle wodą.

## Wykonanie

Karczek pokroić na plastry grubości 1 do 1,5 cm i bardzo lekko rozbić. Czosnek obrać i wycisnąć

*gmb*

## HUMOR

W czasie trwania Soboru Watykańskiego II kobieta z pewną złośliwością zagadnęła ks. Alfreda Blaucika: „Słyszałam, iż na soborze ustalą, że księża będą mogli się żenić”. Kapłan odpowiedział, że o tym co prawda nie słyszał, ale doszły go słuchy, że ustalają tam, iż kolęda ma być dwa razy w roku.

\*

Ks. Emil Dyrda otrzymał dekret do Bujakowa. Kiedy stanął w podwojach probostwa, drzwi otworzyła gospodyni, pani Marta. Gdy się przedstawiał, po schodach schodził proboszcz ks. Ksawery Pawleta i śpiewał: „Twoja cześć, chwała, drogi Emilku”, po czym się przywitał i dodał: „Wikarym jesteś dla mnie, a nie dla parafii.”

\*

Ks. Józef Garus otrzymał list z wydziału finansowego kurii z uwagą, że podane kolektki są stanowczo za niskie. Ks. proboszcz odpisał:

„Powtarzam to parafianom od dwóch lat.”

\*

Ks. Klecan, emeryt spod Lubaczowa, pomagał duszpastersko w Bielsku-Białej. Mieszkał ze starszymi paniami, ponieważ tak był usytuowany jego pokój. Dochodziło więc czasem do sprzeczek. Razu pewnego spowiadał penitenta, który zalił się na żonę. Po spowiedzi ksiądz uchylił zasłonę konfesjonatu i powiedział do niego: „Nie martw się, rozumiem cię, ja też mam taką jędzę domu.”

\*

Kiedys ks. Klemens Kosyrczyk ubrał się w kożuch kolejowy ojca i spacerował po mieście, a wszedłszy do sklepu pytał sprzedawcę, czy są suche bułki. Jeżeli były, to kwitował: „Dobrze wam tak, za dużo pieczenie.”

# 8 X Radość

czyli o ośmiu błogostawieństwach  
Kazania na Górze  
(Odcinek 10)

(napisała Anna Kamieńska, wydawnictwo „W drodze”, Poznań 1985)

## Radość piąta (2)

### Błogostawieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią.

Być miłosiernym to niekoniecznie zaraz robić coś wielkiego i nadzwyczajnego. To raczej - być spostrzegawczym i wrażliwym na ludzką biedę, zmęczenie, chorobę, krzywdę, smutek.

Naprawdę miłosierny jest Bóg. O człowieku częściej mówimy, że jest dobry. A dobroć ludzka to tylko odbłask Bożego miłosierdzia.

Słowo miłosierdzie pochodzi od słowa miłość. Miłosierny to ten, kto miłuje ludzi. Ktoś mówi, że kocha babcię, ale nie zauważy, że babci upadła igła. Trudno jej się schylić i podnieść. Ktoś twierdzi, że bardzo kocha mamę, ale nie pomyśli o tym, żeby jej pomóc, kiedy jest zmęczona. Ktoś bardzo lubi kolegę, ale wypadło mu z głowy, że kolega już dwa dni nie przyszedł do szkoły. Trzeba go odwiedzić i powiedzieć, co jest zadane.

Być miłosiernym nie zawsze jest łatwo i wygodnie. Niektórzy w tramwaju specjalnie patrzą w okno, żeby nie widzieć, że ktoś starszy albo słabszy stoi obok. Nie chcą widzieć. Nie chcą być miłosierni. Czasem ludzie przechodzą obojętnie obok człowieka, który zasłabł na ulicy. Ale znajdzie się ktoś jeden, kto zauważy, przystanie, zatelefonuje do Pogotowia,

wezwie lekarza albo odprowadzi chorego do domu. Miłosierny.

Czy robi to dla nagrody? Czy po to, żeby o nim mówiono, jaki jest dobry? Żeby napisano o nim w gazecie? Nie. Kto jest naprawdę miłosierny, nie oczekuje nagrody. Jeśli jesteście dla kogoś naprawdę dobry, poczujesz w sercu radość. Ta radość jest lepsza od każdej nagrody, a raczej to ona sama jest nagrodą.

Nagrodą dobroci jest sama dobroć.

Nagrodą dobrego czynu jest sam dobry czyn.

Nagrodą uśmiechu jest uśmiech.

Nagrodą miłości — miłość.

Łatwo to sprawdzić.

I dlatego ten, kto jest miłosierny, dostąpi miłosierdzia. Choćby nikt mu nawet nie podziękował. Już dostąpił miłosierdzia.

Dobry człowiek naśladuje miłosierdzie Boga. Największym przejawem Bożego miłosierdzia jest to, że nam przebacza winy, jeśli ich żałujemy. Więc i człowiek miłosierny przebacza tym, co go skrzywdzili. Nie pamięta długo ich winy. Biegnie im naprzeciw i przebacza. Stara się zrozumieć, dlaczego zrobili źle. A jeśli zrozumie, łatwiej mu przebaczyć i znowu zaufać jak przyjacielowi.

Kiedy się komuś przebaczy, czuje się w sercu radość. Radość miłosierdzia.

I to jest radość piąta.

c.d.n.

#### BIULETYN PARAFIALNY

RZYMSKOKATOLICKIEJ PARAFII pw. M. B. Częstochowskiej

Redaktor naczelny: Ks. Proboszcz Antoni Cebula SDS

Redaktor techniczny: Grzegorz Bubala

Adres redakcji: ul. Jesionowa 11, 43-190 Mikołów Śmitowice tel.: (32) 226 14 65

(Pismo przeznaczone na wewnętrzną użytek parafii)